



SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

Centrum Prasowe

NEWSLETTER

30 marca 2010 r.

ul. Rozbrat 44A
00-419 Warszawa
tel. +48 (22) 621-11-53
fax: +48 (22) 621-85-53
e-mail: rzecznik@sld.org.pl
www.sld.org.pl

Nie ma pary, są rozgrywki... Wielu naszych rozmówców skarży się na „intelektualny uwiad” w partii. Łatwo jest odtworzyć poglądy **SLD** w kwestiach światopoglądowych: „tak” dla aborcji z powodów społecznych; * in vitro bez ograniczeń i finansowane przez państwo; * podobnie jak środki antykoncepcyjne; „nie” dla religii w szkołach, stopnia z religii na świadectwie czy maturze. Większy problem ma **SLD** z wiarygodnością, bo podczas własnych rządów wiele z tych haseł **Sojusz** porzucił. Chodziło mu o poparcie Kościoła dla akcesji do Unii Europejskiej, więc nie podejmował żadnych działań mogących zaognić stosunki z hierarchami. Sprawy się komplikują, gdy chodzi o kwestie społeczne i gospodarcze. Politycy **Sojuszu** przyznają, że po 2004 r. **lewica** nie potrafiła pokazać „**lewicowej** wizji polityki”. Młody polityk **SLD**: „My dzisiaj nie tworzymy alternatywy”. (...) Ocena naszych rozmówców jest taka: dopóki Jarosław Kaczyński będzie stał na czele PiS, Platforma będzie święcić triumfy i na scenie politycznej niewiele się zmieni. Do jakichś ruchów mogłoby dojść dopiero po odejściu Kaczyńskiego i rozpadzie PO na dwa skrzydła: konserwatywne i liberalne. - Postępowa część Platformy musi kiedyś wyjść, bo nie da się trzymać w jednej partii ludzi o tak różnych poglądach - mówi polityk **SLD**. I tak jak Jarosław Kaczyński marzy o koalicji z prawicą PO, taką jak Jarosław Gowin, tak politycy **Sojuszu** skrycie marzą o sparowaniu się z lewicą PO: Januszem Palikotem czy Kidawą-Błońską. A jeśli nawet partia Tuska się nie rozpadnie, to **lewica** pokłada nadzieje w osłabieniu PiS po przegranych wyborach prezydenckich i samorządowych, a być może także parlamentarnych. Wtedy groźba IV RP jeszcze bardziej zblednie. **Lewicowi** wyborcy, którzy ze strachu przed Kaczyńskimi głosowali na Platformę, powrócą znów do **SLD**. (...)
Gazeta Wyborcza

Czy VAT będzie wyższy? Politycy opozycji uważają, że rząd powinien zabiegać o pozostawienie w Polsce obecnych stawek VAT. Jeśli tak się nie stanie, to od przyszłego roku więcej zapłacimy za żywność, książki i mieszkania - przypomina "Rzeczpospolita". Na wyższych podatkach może skorzystać budżet państwa, który boryka się z deficytem. Szefowa klubu parlamentarnego PiS Grażyna Gęsicka uważa, że nie warto jednak obniżyć poziomu materialnego obywateli. Jej zdaniem niższe podatki to bardziej zamożne rodziny, które stać na wyższą konsumpcję. To z kolei wzmacnia popyt wewnętrzny, który był głównym elementem ratującym Polskę przed skutkami kryzysu światowego - uważa Grażyna Gęsicka. **Szef SLD Grzegorz Napieralski** podejrzewa, że mimo wyborów rząd będzie próbował podwyższyć podatki, tyle, że nie te od dochodów osobistych, ale te pośrednie. Według Grzegorza Napieralskiego podwyżka VAT wcale nie zwiększy wpływów do budżetu. Większe podatki spowodują pogorszenie sytuacji finansowej obywateli, a to odbije się na popycie. Mniejsze obroty to mniejsze wpływy budżetowe - przekonuje Grzegorz Napieralski. Szef SLD przypomniał, że obniżenie przez Leszka Millera podatku dla przedsiębiorców CIT zwiększyło znacząco wpływy budżetowe.

IAR

Nie ma sojuszu na lewicy. Bydgoska **lewica** w jesiennych wyborach prezydenckich wystawi najprawdopodobniej dwóch skłóconych ze sobą kandydatów: Grażynę Ciemniak i Jana Szopińskiego. Tym ruchem oboje grzebią szansę na dobry wynik - piszą Marcin Kowalski i Krzysztof Aładowicz, „Gazeta Wyborcza” Nie wiele jest w Polsce miast takich jak Bydgoszcz, które można nazwać bastionami **lewicy**. Znakomicie potrafi to wykorzystać **Janusz Zemke**, demolując konkurentów w każdym kolejnym głosowaniu. Partyjnym kolegom Zemke go nie idzie już tak dobrze. W jesiennych wyborach samorządowych przełomu raczej nie będzie.
Gazeta Wyborcza Bydgoszcz

Pastusiak w Pile. Wczoraj Piłę odwiedził Longin Pastusiak. Były marszałek Senatu rozpoczął wizytę od konferencji prasowej w siedzibie pilskiego **SLD**. Kolejnym punktem wizyty był wykład w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, a ostatnim udział w otwartym spotkaniu z działaczami i sympatykami **SLD**. Studenci mieli okazję wysłuchać wykładu na temat polityki Stanów Zjednoczonych wobec Polski. O politykę USA, szczególnie tę dotyczącą wiz, pytano również podczas konferencji prasowej. Natomiast podczas spotkania z członkami partii Pastusiak starał się przekonać wszystkich, dlaczego **Jerzy Szmajdziński** jest najlepszym kandydatem na prezydenta. Z kolei pilska **lewica** miała wiele pytań. Większość z nich dotyczyła tego, co to właściwie znaczy człowiek **lewicy** i co należy

zrobić, żeby społeczne poparcie przechyliło się na lewą stronę. – Podstawą zmiany na scenie politycznej jest mobilizacja członków partii – przekonywał swoich partyjnych kolegów. Prosto z Piły Pastusiak pojechał do Czarnkowa, gdzie powiatowe koło **SLD** świętowało właśnie 10-lecie istnienia.
Polska Głos Wielkopolski

Przepis na studia wyższe a la minister. Tylko jeden kierunek studiów bezpłatny, tylko dwa etaty dla naukowca - jest projekt ustawy z reformą szkolnictwa wyższego. Minister nauki Barbara Kudrycka przedstawiła wczoraj projekt nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Powstawał dwa i pół roku, wywołał w środowisku akademickim bunt i kontrowersje - dlatego teraz, w obawie przed kolejnym sprzeciwem, Kudrycka planuje konsultacje społeczne.
Gazeta Wyborcza

19 września wybory! O tym, że do urn wyborczych Polacy pójną 19 września, zdecydował sam marszałek Sejmu Bronisław Komorowski. Wakacje będą więc gorące, czeka nas wtedy kampania prezydencka.
Fakt

"Jak nie Schetyna, to ja wystartuję przeciw Tuskowi". Grzegorz Schetyna jest słabym sekretarzem partii, dlatego teraz będzie konsekwentnie marginalizowany i sędzę, że Tusk nie wskaże go ponownie jako kandydata na sekretarza. Niech zostanie marszałkiem sejmu, bo dla niego na dziś to jedyne rozwiązanie. A w wyborach szefa partii, jeżeli Schetyna nie będzie miał odwagi, to ja wystartuję przeciwko Tuskowi - powiedział w wywiadzie dla dziennika "Polska" Janusz Palikot (PO)
Wp.pl

PiS zaferuje współpracę PO, PSL i Lewicy. Szefowa klubu PiS Grażyna Gęsicka przedstawi dzisiaj klubom PO, Lewicy i PSL ofertę współpracy w parlamencie - dowiedziała się PAP ze źródeł zbliżonych do kierownictwa klubu. Te informacje potwierdził rzecznik klubu Mariusz Błaszczak. Grażyna Gęsicka, jak powiedział, ma przedstawić na wtorkowej konferencji prasowej "projekt współpracy wszystkich sił politycznych reprezentowanych w parlamencie wokół spraw najważniejszych dla przyszłości kraju". Dopytywany, czego miałyby dotyczyć ta współpraca, odparł: "współpracy w parlamencie przy konkretnych projektach, które przedstawi PiS". Nie doprecyzował jednak, o jakie projekty chodzi. - Chcemy skończyć z teatralizacją polityki, do tej pory mieliśmy do czynienia z nieustającym spektaklem budowanym, naszym zdaniem, z rozmysłem przez propagandzistów rządu Donalda Tuska - powiedział Błaszczak, odnosząc się do prawyborów prezydenckich w Platformie Obywatelskiej. Jego zdaniem, debata polityczna powinna koncentrować się na sprawach najważniejszych, co umożliwić ma - według Błaszczaka - wtorkowa propozycja Gęsickiej.
Onet.pl
